



Nazwa instytucji

# Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

"... List otwarty do P.P. Posłów na Sejm i Członków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej..." w sprawie wydanego przez "Instytut Ekonomji Humanistycznej w Poznaniu" tzw. "Nowy Manifest" - propaganda haseł manifestu

Liczba stron oryginału

3

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

4

Sygnatura/numer zespołu

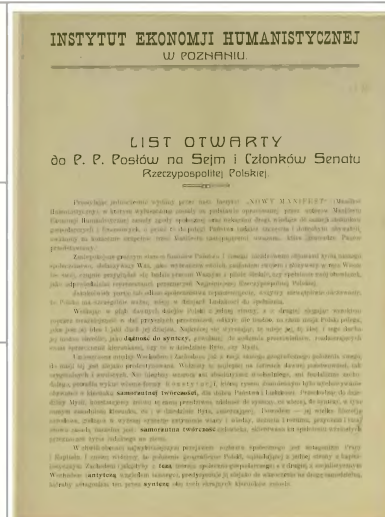
TR 059.015

Data wydania oryginału

1922

Projekt/Sponsor digitalizacji

Dofinansowano ze środków WPR Kultura+



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego.



NARODOWY  
INSTYTUT  
AUDIOWIZUALNY

**KULTURA+**



# INSTYTUT EKONOMJI HUMANISTYCZNEJ W POZNANIU.

---

53.15.

## LIST OTWARTY do P. P. Posłów na Sejm i Członków Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.

---

Przesyłając jednocześnie wydany przez nasz Instytut „NOWY MANIFEST” (Manifest Humanistyczny), w którym wyluszczone zostały na podstawie opracowanej przez autorów Manifestu Ekonomji Humanistycznej zasady zgody społecznej oraz wskazano drogi, wiodące do sanacji stosunków gospodarczych i finansowych, a przez to do potęgi Państwa tudzież szczęścia i dobrobytu obywateli, uważamy za konieczne uzupełnić treść Manifestu następującymi uwagami, które rozwadze Panów przedstawiały.

Zaniepokojone groźnym stanem finansów Państwa i innemi niezdrowymi objawami życia naszego społeczeństwo, obdarzywszy Was, jako wybrańców swoich, zaufaniem swoim i złożywszy w ręce Wasze los swój, czujnie przyglądać się będzie pracom Waszym i pilnie śledzić, czy spełniacie swój obowiązek, jako odpowiedzialni reprezentanci przeznaczeń Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Jakąkolwiek partję lub odłam społeczeństwa reprezentujecie, wszyscy niewątpliwie odczuwacie, że Polska ma szczególnie ważną misję w dziejach Ludzkości do spełnienia.

Wnikając w głąb dawnych dziejów Polski z jednej strony, a z drugiej sięgając wzrokiem poprzez teraźniejszość w dal przyszłych przeznaczeń, odkryć nie trudno, na czym misja Polski polega, jaka jest jej idea i jaki duch jej dziejów. Najkrócej się wyrażając, tę misję jej, tę ideę i tego ducha jej można określić, jako **dążność do syntezy**, powołanej do godzenia przeciwieństw, rozdzierających świat sprzecznymi kierunkami, czy to w dziedzinie Bytu, czy Myśli.

Umieszczona między Wschodem i Zachodem, już z racji samego geograficznego położenia swego, do misji tej jest niejako predestynowana. Widzimy to najlepiej na formach dawnej państwowości, tak oryginalnych i swoistych. Nie uległszy wzorom ani absolutyzmu wschodniego, ani feudalizmu zachodniego, potrafiła wykuć własne formy Konstytucji, której rysem znamionnym było wychowywanie obywateli w kierunku **samorzutnej twórczości**, dla dobra Państwa i Ludzkości. Przechodząc do dziedziny Myśli, konstatujemy znowu tę samą przedziwną zdolność do syntezy, co więcej, do syntezy, w tym samym zasadniczo kierunku, co i w dziedzinie Bytu, zmierzającej. Dowodem — jej wielka filozofja narodowa, godząca w wyższej syntezie antynomje wiary i wiedzy, uczucia i rozumu, przyczem i tutaj znowu zasadą naczelną jest: **samorzutna twórczość** człowieka, skierowana ku spełnieniu wzniosłych przeznaczeń życia ludzkiego na ziemi.

W chwili obecnej najwybitniejszym przejawem rozbratu społecznego jest antagonizm Pracy i Kapitału. I znowu widzimy, że położenie geograficzne Polski, sąsiadującej z jednej strony z kapitalistycznym Zachodem (jakdyby z **tezą** ustroju społeczno-gospodarczego) a z drugiej z socjalistycznym Wschodem (**antytezą** względem tamtego), predysponuje ją niejako do wkroczenia na drogę samodzielną, któraby antagonizm ten przez **syntezę** obu tych skrajnych kierunków zniosła.

Synteza taką jest wyłuszczonej w „Nowym Manifestie“ Systemu Ekonomji Humanistycznej, opierającej naukę ekonomji — w odróżnieniu od wszelkich innych systemów — na człowieku, w całej jego pełni i dostojności, jako istotnym źródle wszelkiego kapitału i najcenniejszym kapitałem społecznym przez się, a w tem zgodny z duchem przeznaczeń polskich, że i tutaj zasadą naczelną jest rozbudzenie i zawarowanie **samorządnej twórczości** obywatela, jako czynnika ekonomicznego i społecznego; z uwagi zaś na to, że w dziedzinie gospodarczej twórczość ta przejawia się w postaci inicjatywy indywidualnej i zdolnościach organizacyjnych, podstawą systemu naszego jest z jednej strony ochrona inicjatywy indywidualnej, a zatem i ochrona inicjatorów, wynalazców, organizatorów i twórców, z drugiej rozszerzenie twórczości na wszystkich członków przedsiębiorczości gospodarczej, a zatem i ochrona wszechstronna pracobiorców (specjalistów zawodowych i ich rodzin), zapewniająca im nie tylko materialne, lecz i moralne zadowolenie.

Obok kwestji socjalnej, od której szczęśliwego rozwiązania zależy dobrobyt materialny obywateli i sanacja finansów Państwa i Samorządów, drugim niemniej ważnym zadaniem, wobec którego стоимy dzisiaj, to sprawa narodowościowa. I pod tym względem musi iść Polska drogami własnymi i dać światu wzór, w jaki sposób wynikające z różnic narodowościowych konflikty winny być normowane. Zadania tego nie rozwiąże się jednak dopóty, dopóki nie wyjdzie się z chaosu społeczno-gospodarczego, bo rozwiązanie sprawy narodowościowej wymaga przede wszystkim zjednoczenia narodowego i oto dlaczego w Komunikacie naszym z dnia 2 listopada 1922 roku, który jednocześnie rozsyłamy Klubom Sejmu i Senatu, podkreślamy konieczność połączenia Lewicy polskiej z Prawicą polską, z czego odniosą korzyść i inne narodowości, albowiem wtedy dopiero Naród Polski stanie się zdolnym do rozwiązania sprawy narodowościowej t. j. unormowania stosunku swego do innych narodowości, zamieszkujących Państwo Polskie, których przedstawicielstwa w Sejmie i Senacie stoją wobec rozbitego przedstawicielstwa polskiego, jako zwarte i jednolite obozy; w jaki zaś sposób Polska potrafi stosunki tej kategorii układać, najlepszym przykładem akt Unji Horodelskiej; albowiem by do czynów podobnych była zdolną, musi być sama zwartą, zjednoczoną, wewnętrznie wolną, samorządnie, bez obcego nacisku lub przymusu działającą.

Chwila, którą Państwo nasze przeżywa, jest nad wyraz groźną.

Paljatywami wiszącego nad nami niebezpieczeństwa nie zażegnamy. Tu potrzebny jest czyn — czyn gruntownie obmyślany i umiejętnie zastosowany. W „Nowym Manifestie“ wskazane są drogi dla czynu takiego, a założony dla wcielenia Ekonomji Humanistycznej w życie Instytut Ekonomji Humanistycznej jest w posiadaniu planów, na podstawie których akcja dalsza będzie prowadzona.

Nie wątpimy ani na chwilę, że zainicjowany przez nas ruch, zaczynający zataczać coraz szersze kręgi i przyjmowany z wielką życzliwością, często z zapalem, zarówno przez pracobiorców jak i pracodawców, w kraju i zagranicą, jako zapowiedź rozwiązania sprawy socjalnej na gruncie **Polskiej Idei Ekonomicznej**, znajdzie w Was, Panowie Senatorzy i Posłowie, gorących rzeczników i że raczycie przyjąć współpracę Instytutu Ekonomji Humanistycznej w rozwiązaniu tak wielkiej i trudnej sprawy, jaką jest kwestja socjalna, od której szczęśliwego rozwiązania zależy pomyślne rozwiązanie wszystkich dalszych spraw.

Problem socjalny nie jest zresztą li polską wyłącznie sprawą, lecz europejską a nawet wszechświatową i cały świat, rzec można, stoi przed tem pytaniem sfinksowem, na które nie znajduje odpowiedzi. Odpowiedź tę daje Ekonomja Humanistyczna, jako wynalazek, rozwiązujący zagadnienie unormowania stosunków gospodarczo-społecznych i finansowych. Zwracamy się do Panów z prośbą, byście z tego punktu widzenia raczyli na Manifest nasz spojrzeć t. j. jako na wynalazek polski (w dziedzinie ekonomicznej) i byście nie dopuścili do tego sromu, by idea nasza znalazła uznanie i zastosowanie na przód w innych państwach i wróciła do nas dopiero po otrzymaniu stempla zagranicznego, jak to niestety tak często się zdarza z płodami twórczej myśli polskiej.

Nowy Manifest podał jedynie zasady Ekonomji Humanistycznej; rozwinięcie ich w system naukowy i opracowanie w kierunku urzeczywistnienia w praktyce wziął na siebie Instytut Ekonomji Humanistycznej, organizujący w tym celu współpracę najwybitniejszych przedstawicieli nauki i związków społecznych i gospodarczych.

W miarę posuwania się działalności Instytutu naprzód, gotowi jesteśmy zasilać Sejm i Senat informacjami o postępach prac naszych, dotyczących spraw takich, jak: 1) udział robotników i współ-pracowników w zyskach, 2) tworzenie organizacji Kapitału Społecznego, przeznaczonego na cele naj-szerzej pojętej asekuracji wszystkich obywateli (od losowych wypadków, bezrobocia, bankructwa, przy-rostu dzieci, na osierocenie, owdowienie, starość, niezdolność do pracy i t. d.), na zasilanie skarbu Państwa i Samorządów, na cele kulturalne i humanitarne i t. d. 3) hierarchja społeczna na podstawie wartości ekonomicznej i społecznej jednostek, 4) specjalny system czekowy, 5) unormowanie na nowych zasadach stosunku wsi i miasta, 6) racjonalna amortyzacja rzeczy starych, ruchomych i nieruchomych, 7) racjonalne zużytkowanie odpadków i nieużytków i t. d., — a z współpracy tej, łączącej wysiłek samo-rzutny społeczeństwa z pracą państwowo-twórczą organów rządowych nie może nie wypłynąć wielka i wszechstronna korzyść dla Państwa naszego.

W tej myśli zwracamy się do Panów z prośbą o sumienne przestudjowanie pracy naszej i o ewentualne zasilanie Instytutu naszego opinjami swemi co do proponowanej przez nas reformy.

Świat cały zabrnął na manowce, z których nie widzi wyjścia i wszyscy czujemy, że uratować nas może jedynie wysiłek bohaterski, który wyrwie nas z sugestji starych doktryn i nałogów myślenia i pobudzi do czynów twórczych dla budowania lepszego jutra i dla nas samych i dla przyszłych pokoleń, przed którymi my, starsi, jesteśmy odpowiedzialni.

Do tego wysiłku zapraszamy wszystkich a Was, przedstawicieli Narodu, przedewszystkiem. Połóżmy tamę szalejącej orgji zazdrości, złości i nienawiści, grożącej nam potopem anarchji i deprawacji moralnej i zespólmy się w pracy — Rząd i Społeczeństwo — nad odwróceniem rujnującej wszystkich fali Zła i budowaniem życia na zasadach wiecznotrwałych: D O B R A, P R A W D Y i P I Ł K N A.

**Instytut Ekonomji Humanistycznej.**